



## krótko

### Noc maturzystów

**JASNA GÓRA.** Nocne czuwanie maturzystów diecezji bielsko-żywieckiej rozpocznie się w piątek 8 kwietnia o 21.00.

### Poeci czekają

**BIELSKO-BIAŁA.** Księżnica Beskidzka zaprasza o 17.00 na spotkania ze znanymi poetami z pokolenia Nowej Fali: Ryszardem Krynickim (4 kwietnia), Jerzym Kronholdem (5 kwietnia) i Adamem Zagajewskim (6 kwietnia).

### Pamiętają o Smoleńsku

**BIELSKO-BIAŁA.** Msza św. w intencji ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem zostanie odprawiona w kościele NSPJ przy dworcu PKS w niedzielę 10 kwietnia o 10.30.

## Obchody światowego Dnia Osób z Zespołem Downa

# Pobaw się ze mną!

„Może nauczę się tej gry trochę wolniej, ale **będę się z niej cieszyć, jak każde inne dziecko**” – obiecują z fotografii roześmiane oczy maluchów. W zabawie nie przeszkadza, że te oczy są skośne.

Fotografie dzieci są prezentowane na wystawie „W co się bawić”, w bielskiej galerii Sfera 2. Kolorowy przewodnik po świecie zabaw nie jest jednak reklamą zabawek, a skośne oczy to jedna z cech dzieci, które urodziły się z genetyczną wadą, zwaną zespołem Downa. Są niskiego wzrostu, często mówią niewyraźnie i niezgrabnie się poruszają, są upośledzone umysłowo. Nie da się tej wady wyleczyć, można jedynie dzięki różnym formom terapii ograniczać jej skutki. – Tak jak każdy człowiek,



**Dzieci obciążone tą wadą genetyczną są pełne radości życia – przekonują zdjęcia na bielskiej wystawie**

potrzebują miłości. Cierpią tak jak każdy z nas, gdy są odrzucane, odsuwane na margines życia, kiedy nie ma dla nich pracy czy miejsca w klasie – mówi Małgorzata Martyniak, prezes stowarzyszenia „Wielkie Serce”, skupiającego rodziny i przyjaciół osób z zespołem Downa. Stowarzyszenie wraz z Fundacją „Drachma” i Igą Batycką zaprosiło klientów bielskiej galerii Sfera na fotograficzne spo-

tkanie z dziećmi z zespołem Downa. Wystawa ma zwrócić uwagę na fakt, że one także uczą się i rozwijają tak samo: poprzez radosną zabawę. Zdjęcia dzieci wykonała Barbara Adamek, a do przygotowania wernisażu włączyła się młodzież z „Drachmy”.

Wystawa związana jest z obchodami światowego Dnia Osób z Zespołem Downa i można ją oglądać do 10 kwietnia. **tm**

## Alkohol to krzyż



**OŚWIĘCIM-BRZEZINKA.** Modlitewna procesja wyruszyła spod Bramy Śmierci

Z całego południa Polski zjeżdżają się od 25 lat uczestnicy Drogi Krzyżowej w intencji trzeźwości narodu. Od 1986 roku jest ona odprawiana na terenie byłego KL Birkenau z inicjatywy Bractwa Trzeźwości z oświęcimskiej parafii św. Maksymiliana. W sobotę 26 marca za krzyżem, który niósł ks. prał. Władysław Żązel, diecezjalny duszpasterz trzeźwości, wśród baraków i krematoriów przeszło ponad tysiąc osób. Rozważaniom o historii tego miejsca towarzyszyły świadectwa uczestników, członków grup AA i Al-Anon, którzy mówili o swoich upadkach i wyzwoleniu z nałogu. Podczas Mszy św. na zakończenie ks. inf. Władysław Fidelus wskazywał, że umocnieniem na drodze do trzeźwości jest komunია z Bogiem.

## Dzieci zatańczyły z biskupem

**CZECHOWICE-DZIEDZICE.** Tłumy najmłodszych wraz z rodzicami uczestniczyły w spotkaniu z biskupem Antonim Długoszem (na zdjęciu) z Częstochowy, znanym ze szczególnego daru nawiązywania bezpośredniego kontaktu z dziećmi. Podczas Mszy św. w kościele NMP Wspomożenia Wiernych bp Długosz w czasie Mszy św. modlił się z dziećmi otaczającymi kręgiem ołtarz,

a w homilii przy pomocy obrazów, odwołał do sytuacji wziętych z życia i rekwizytów, tłumaczył, czym jest woda życia. Podczas popołudniowego koncertu wraz z nimi śpiewał, a nawet zatańczył, przekonując, że chrześcijanin to człowiek, który ma powód do radości – bo kocha go Pan Jezus. Spotkanie z biskupem łączyło się z otwarciem parafialnej kaplicy Anioła Stróża dla najmłodszych.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

## Adoptuj, żeby się urodziło

**BIELSKO-BIAŁA.** Centralnym punktem obchodów Dnia Świętości Życia w naszej diecezji była Eucharystia koncelebrowana pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego w katedrze św. Mikołaja, połączona z uroczystym ślubowaniem duchowej adopcji. Mszę poprzedziła Droga Krzyżowa, którą poprowadził ks. dr Franciszek Płonka, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin. Wcześniej w parafiach diecezji odbywało się zbieranie podpisów poparcia dla projektu ustawy gwarantującej ochronę życia dla każdego poczętego dziecka. Podczas uroczystej liturgii większość wiernych zgromadzonych w katedrze złożyła deklarację podjęcia trwają-

cej 9 miesięcy modlitwy duchowej adopcji – o ocalenie zagrożonego śmiercią życia nienarodzonych jeszcze dzieci.

Jak wskazywał bp Rakoczy, modlitwa ta jest odpowiedzią na coraz bardziej ekspansywną współczesną kulturę śmierci, w której dziecku poczęte lub człowiek nieuleczalnie chory bywają postrzegani jako przedmiot, przed którym należy się bronić. – Rocznie na świecie zabijanych jest ponad 40 milionów dzieci nienarodzonych. Oznacza to, że ponad 80 milionów matek i ojców oraz miliony lekarzy biorą na siebie winę za śmierć niewinnych. Trzeba się gorąco modlić za nich – mówił bp Rakoczy.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Składanie deklaracji duchowej adopcji przed ołtarzem w katedrze



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

### Bp Antoni Długosz

Pan Jezus powiedział: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie” i przypomina nam, żebyśmy w postępowaniu duszpasterskim w szczególności sposób uwzględniali dzieci. Dzisiaj większość ludzi postępuje się językiem obrazu, więc nie możemy przekazywać Dobrej Nowiny dzieciom tylko suchym słowem. Dlatego przygotowując kazania kierowane do dzieci, trzeba dobrze przemyśleć, jakie możemy wykorzystać pomoce: obrazy czy rekwizyty, aby wielopłaszczyznowo oddziaływać na dziecko i zaangażować wszystkie jego zmysły. **Bodźce wizualne i słuchowe bardzo mocno przemawiają do dziecka. Homilie do dzieci muszą być zwięzłe i nie przekraczać 5-10 minut.**

wypowiedź dla GN, 27 marca 2011 r.

## Gimnazjaliści ślubowali

**BIELSKO-BIAŁA.** Prawie 100 uczniów Gimnazjum nr 14 im. Jana Pawła II podjęło duchową adopcję dziecka poczętego. Ślubowali to podczas apelu szkolnego. Pisemne deklaracje o niej wrzucili do stojącej na środku sali gimnastycznej kołyski.

– Składamy nasze deklaracje modlitwy po to, by za dziewięć miesięcy gdzieś na tym świecie pojawiło się zdrowe niemowlę – mówił ks. Jacek Gracz, katecheta. W zorganizowaniu akcji pomagał ks. Roman Kanafek oraz nauczyciele i wychowawcy.

– Duchowa Adopcja jest znakiem i zarazem próbą dojrzałości młodzieży wchodzącej w dorosłe życie – uważa dyrektorka szkoły Małgorzata Nowak. – To okazja do podjęcia świadomej decyzji oraz wytrwania w postanowieniu. Akcję duchowej adopcji podjęto tu już po raz kolejny. Liczba uczestniczących w niej uczniów co roku wzrasta.



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Deklaracje uczniowie złożyli w kołysce

## Koncert dla życia

**CZANIEC.** W kościele św. Bartłomieja bielski zespół „Dzień Dobry” wystąpił z koncertem „Pasja miłości”. Tradycyjne oraz współczesne pieśni pasyjne przeplatano czytaniem fragmentów Ewangelii, opisujących Mękę Pańską. – Koncert zorganizowało diecezjalne duszpasterstwo Ruchu Dzieci Maryi oraz czaniecki oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży – mówi ks. Tomasz Michniok. – Chcemy wyrazić naszą radość z przeżywanego święta Zwiasto-

wania oraz uwrażliwić wiernych na zagadnienie świętości i poszanowania życia.

**GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI**

bielsko@goscnielny.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
**TELEFON/FAKS (33) 812 51 39**  
**REDAGUJĄ:** Alina Świeży-Sobeł – dyrektor oddziału, Urszula Rogońska, ks. Jacek M. Pędziwiatr – asystent kościelny

## V Targi Ogrodnicze „Twój ogród”

# Szał w szkolnej szklarni

W roli głównej – palmy wielkanocne. Można będzie poznać tradycje ich sporządzania, a z pomocą fachowców skomponować własną, do poświęcenia w Niedzielę Palmową.



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

Podczas targów będzie można także kupić sadzonki ze szkolnej szklarni – na zdjęciu oglądają je dyrektor Wanda Czurczak (z prawej) i Krystyna Janik-Chrapusta

Już po raz piąty miłośnicy roślin i ogrodów spotkają się na Targach Ogrodniczych, przygotowanych przez Zespół Szkół Ogrodniczych przy ul. Akademii Umiejętności 1. Od 15 do 17 kwietnia w szkolnym budynku i na boisku organizowane będą wystawy roślin, kiermasze sadzonek, narzędzi ogrodniczych i ziemi. Goście będą mogli wysłuchać wykładów oraz porad na temat pielęgnacji ogrodu.

– Zapraszamy od piątku 15 kwietnia, który będzie też dniem otwartym szkoły. Można wtedy obejrzeć naszą placówkę i gospo-

darstwo, w pracowni informatycznej zaprojektować własny ogród. Piątek i sobota to czas głównych zakupów, a w niedzielę warto przyjść na poobiedni spacer z dziećmi i obejrzeć wystawy kwiatów, m.in. storczyków krajowej produkcji. Swoje kwiaty będą prezentować ogrodnicy z całego województwa, w większości nasi absolwenci. Niektórzy prowadzą firmy ogrodnicze na bardzo wysokim poziomie i sprzedają swoje produkty na rynku europejskim. Ta lista nie jest za-

mknięta, serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby u nas promować swoje gospodarstwa – mówi Wanda Czurczak, dyrektor szkoły. Zainteresowani znajdą wszelkie szczegóły na szkolnej stronie internetowej.

Podczas targów będzie można także zaopatrzyć się w rośliny do domu i ogrodu, wyhodowane przez uczniów w szkolnych szklarniach pod okiem Krystyny Janik-Chrapusty, kierownika warsztatów szkolnych.

Na 15 kwietnia w ogrodniku zaplanowane zostało podsumowanie dwuletniego programu „Comenius”. Podczas jego realizacji szkoła współpracowała z partnerami z Belgii, Austrii, Niemiec, Czech i Estonii. Efektem tej współpracy jest m.in. polsko-niemiecki słownik ogrodniczych zwrotów zawodowych, a także założony na terenie bielskiej szkoły Europejski Ogród „Comeniusa”. Uczniowie ogrodnictwa z każdego z państw wspólnie go zaprojektowali i urządzili według własnych pomysłów. Całość będzie można zobaczyć już podczas targów.

– Od piątku nasi uczniowie będą też przygotowywać – przy współpracy z hurtowniami roślin i kwiatów – gotowe palmy wielkanocne, a także pomagać w doborze i konstruowaniu palm zgodnie z życzeniem klienta. Specjalne pokazy ułatwią widzom zdobycie wiedzy o tym, jak zrobić piękną palmę z wykorzystaniem tych roślin, które mają w swoich ogrodach. Można będzie też zakupić na miejscu wszystko, co potrzebne do wykonania palmy – zaprasza Wanda Czurczak.

tm

## Festiwal Niemena w Bielsku-Białej

## Dziwny świat, ale pamięta

Im więcej czasu mija od jego śmierci, tym więcej wykonawców **chce śpiewać jego piosenki.**

Fani Czesława Niemena na Podbeskidziu doczekali się dużej imprezy. W Bielsku-Białej zorganizowano I Festival Niemen – Pamięć.

Festiwalowe spotkania z muzyką zmarłego kompozytora i wokalisty rozpoczęła Grażyna Łobaszewska, która w Domu Muzyki Bielskiego Centrum Kultury wystąpiła wraz z zespołem Ajagore. Zaśpiewała piosenki z wydanej właśnie płyty z piosenkami Nieme-

na „Dziwny jest...”. W drugim koncercie wystąpił Stanisław Soyka, a w ostatnim włoska piosenkarka Farida.

Atrakcją dla miłośników Niemena były organizowane po koncertach spotkania i pokazy multimedialne. Wśród gości specjalnych tych wieczorów byli m.in. Roman Radoszewski, autor książki „Kiedy się dziwić przestane”, zespół Soundrise, Farida, Anthimos Apostolis.

mb



ALINA SWIEZY-SOBEŁ

W pierwszym koncercie wystąpiła Grażyna Łobaszewska i zespół Ajagore

# Lekcja historii u Kossaków

## GÓRKI WIELKIE.

W posiadłości Zofii Kossak od kilku miesięcy można zwiedzać nie tylko muzeum pełne pamiątek po znanej pisarce. **Powstało tu niezwykle miejsce**, gdzie odżywa pamięć o niej i o całym świecie, w którym żyła.

tekst i zdjęcia

**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

asobel@goscniedzielny.pl

**P**rzez długie lata odbudowa spalonego w 1945 r. dworu była marzeniem. Zabrakło na to pieniędzy Zofii Kossak-Szatkowskiej, która po powrocie do kraju z emigracji w 1957 roku zamieszkała z mężem w ocalałym obok dworu domku ogrodnika. Potem też nie było to możliwe, choć w tym celu w 1998 r. członkowie rodziny i gmina Brenna powołali Fundację Zofii Kossak.

Od kilkunastu lat z niezwykłą wytrwałością nad odbudowywaniem pamięci o babci czuwa jej wnuczka Anna Fenby-Taylor, córka Witolda Szatkowskiego, syna Zofii Kossak i Zygmunta Szatkowskiego. Jest szefową Fundacji Zofii Kossak.



**Brama wjazdowa do dworu**

Wychowana w Londynie, z dzieciństwa zapamiętała wizyty w Górkach i babcię: ciepłą, dobrą kobietę. Sięgnęła do książek już sporo lat po jej śmierci i jest nią coraz bardziej zafascynowana. Z Górek wyjeżdża coraz rzadziej. – Wciąż odkrywam niezwykłość Zofii Kossak, jej książek, bogactwo tego miejsca... – mówiła kilka lat temu.

### Inne powroty

To głównie zasługa Anny Fenby-Taylor, że najpierw w dawnych budynkach gospodarczych powstało schronisko „Koss”, potem na obrzeżach parku bujnie kwitły kolejne „Artystyczne lata u Kossaków” – z malowaniem

panoramy ilustrującej „Puszkarza Orbano” Zofii Kossak i bitwę o Konstantynopol, rzeźbieniem postaci z jej książek, plenerowymi koncertami. W końcu przyszła kolej na ruiny dworu i decyzję, że zostaną one jedynie adaptowane, nie odbudowane.

Jak żartuje Anna Fenby-Taylor, tę decyzję podjął właściwie konserwator zabytków, który kilkadziesiąt lat wcześniej wpisał do rejestru zabytków nie dwór Zofii Kossak, a jego ruiny. Skoro obiektem, który podlega ochronie prawnej, były ruiny, należało znaleźć inną drogę odtworzenia przeszłości. Tak powstała koncepcja nowoczesnego Centrum Kultury i Sztuki „Dwór Kossaków”.

### Budowanie na ruinach

Najpierw należało zakonserwować ruiny: usunąć rozpadające się fragmenty, zabezpieczyć pozostałe. Potem prace adaptacyjne objęły odtworzenie sieni – biegnącej od frontowych drzwi przez cały dom, aż na taras, z którego schodzi się wprost do dworskiego parku oraz obszernej sali na piętrze.

– Przed wojną był tutaj salon. Okno jest dziś w tym samym miejscu, co kiedyś. Tak jak na tym zdjęciu – Anna Fenby-Taylor wskazuje na ścianę z fototapetą. Na starej fotografii rodzina Kossaków siedzi przy stole pod oknem. – To na pewno 1924 rok, bo Karol Kossak ma jeszcze żałobną opaskę po śmierci

ojca Stefana – domyśla się pani Anna. A na zdjęciu obok: Zofia Kossak podczas odczytu w Warszawie w 1938 roku. Niektóre ściany są całe ze szkła, więc widać otaczające salę ruiny. To wymusza wręcz pracę wyobraźni, która podsuwa obrazy z przeszłości, kiedy do góreckiego salonu wchodził sławny stryj pani Zofii – Wojciech Kossak, kuzynostwo Witkiewiczowie, Maria Dąbrowska, Melchior Wańkowicz czy Jan Parandowski.

Pamiętki tej przeszłości, kiedy bywali tu znani artyści, są dziś w odtworzonym salonie (portret z dzieciństwa Anny i Zygmunta Szatkowskich pędzla Czesława Kurzydły czy pejzaż Wyczółkowskiego). Jest portret Zofii, namalowany przez Adama Bunscha na emigracji, i jej biurko, przy którym pracowała w Londynie, zaraz po przyjeździe do Anglii.

Za oknem rozciąga się wracający do dawnej świetności dworski park. A tuż obok – ekrany, na których oglądać można całą kolekcję starych rodzinnych zdjęć. W słuchawkach głos córki pani Zofii – Anny Bugnon-Roset i jej wspomnienia z dzieciństwa.

### Królestwo skrzata

Na parterze, obok recepcji z galerią ksiązek Zofii Kossak i potężnej fotografii pisarki przy kolowrotku, powstała dziecięca kraina. Rządzi w niej oczywiście górecki skrzat



**Najmłodsi wchodzą tu przez dziurkę od klucza PONIŻEJ: Przy tym biurku autorka m.in. „Krzyżowców” pracowała w Londynie – mówi Anna Fenby-Taylor, która jako dziecko odrabiała przy nim lekcje**

Kacperek, bohater niezwykle popularnej bajki autorstwa pani Zofii. Na ścianach bajkowe sceny, w salce przygotowane kartki na nowe rysunki dla najmłodszych gości. Potężna dziura na klucz zaprasza dzieci do wejścia do salki, w której bajkowy świat ożywa znów dzięki multimediom, na ekranach i w słuchawkach.

### Echa historii

Już podczas prac renowacyjnych postanowiono, że oprócz centralnej części dworu z salonem, odtworzony będzie też nieduży pokój nad wejściem. Tzw. zielony pokój należał kiedyś do Tadeusza Szczuckiego, syna z pierwszego małżeństwa Zofii Kossak, zamordowanego w Auschwitzu. Odwiedzający tę salę mogą dowiedzieć się dużo

o II wojnie światowej, ukazanej przez doświadczenia pisarki i jej rodziny. Mowa tu m.in. o zagładzie Żydów, obozach śmierci. Tu przypomniana została praca konspiracyjna Zofii, jej pobyt w obozie koncentracyjnym, pomoc w ratowaniu Żydów w ramach założonej przez nią „Żegoty”, udział w powstaniu warszawskim. W zachowanych starych nagraniach mówi o tym sama Zofia Kossak.

### Dwór XXI wieku

Stare pamiętki i multimedialne prezentacje znakomicie się uzupełniają. Dzięki nim goście, którzy tu coraz chętniej zaglądają, mają szansę na niepowtarzalną wycieczkę w przeszłość. – Bardzo chcieliśmy połączyć tamte czasy z dzisiejszymi: żeby wystarczyło

zamknąć oczy, by wyobrazić sobie, jak to było – przyznaje Anna Fenby-Taylor.

Ale na tym nie kończy się zadanie Centrum Kultury i Sztuki „Dwór Kossaków”.

– Odtworzenie przeszłości powinno stanowić wstęp do nowej twórczości. Chcemy, żeby to było dobre otoczenie dla ciekawych wydarzeń: koncertów, spotkań, spektakli. Mamy nadzieję, że tym sposobem uda się właśnie przywołać także tamtą przedwojenną artystyczną atmosferę, o której mowa we wspomnieniach – mówi wnuczka Zofii Kossak.

Otoczone ruinami balkony i tarasy wewnątrz dworu są wymarzone dla plenerowych działań artystycznych. Już w kwietniu planowany jest pierwszy koncert.

W marcu odbyła się dyskusja panelowa „Zofia Kossak prawa i sprawiedliwa?”. O relacjach polsko-żydowskich podczas II wojny światowej i działalności konspiracyjnej Zofii Kossak w tym okresie mówili m.in.: Jolanta Ambrosewicz-Jacobs, dyrektor Centrum Badań Holocaustu UJ, oraz Maciej Kozłowski, były ambasador RP w Izraelu.

Żywa dyskusja o Holokauście i współczesnych badaniach na ten temat potwierdza, jak bardzo poznawanie Zofii Kossak może być pomocne przy analizie historii i ocenie współczesności. ■

## Szlakiem znanej pisarki po historii



**ANNA FENBY-TAYLOR**, PREZES FUNDACJI ZOFII KOSSAK

– Obecnie CKiS „Dwór Kossaków” rozpoczyna realizację projektu edukacyjnego dla młodzieży. Będą to warsztaty dziennikarskie dla uczniów gimnazjów i liceów „Życie Zofii Kossak: przewodnik po XX wieku”. Podczas zajęć warsztatowych uczniowie zapoznają się z materiałami

o Zofii Kossak, udostępnionymi w ramach ekspozycji, i jednocześnie zetkną się z najważniejszymi wydarzeniami ubiegłego wieku:

I wojną światową, rewolucją, II wojną światową, „Żegotą”, obozami. Nie będzie to suchy przekaz, ale wiedza o historii, którą zdobędą tak trochę przy okazji opanowywania umiejętności dziennikarskich.



**IZABELA MIKOŚ**, MENEDŻER FUNDACJI DS. INWESTYCYJNYCH

– Uczestnicy warsztatów poznają sposoby wykorzystania takich źródeł jak: fotografia, film, list, przedmioty codziennego użytku, pamiętki rodzinne w tworzeniu narracji pamięci. Każdy otrzyma elektroniczny pakiet materiałów i na tej podstawie, na przykładzie swojej

rodziny, będzie realizował własną, historyczną pracę dziennikarską. Te wywiady i reportaże pojawią się na naszej stronie internetowej i posłużą do opracowania materiału dla nauczycieli historii. Udział w warsztatach jest bezpłatny, a zainteresowani mogą zgłaszać się pod adres: [izabelamikos@gmail.com](mailto:izabelamikos@gmail.com).



Przybywa bucików księdza Mateusza

# Ratują już 2 tysiące dzieci

To zwyczajny Żywy Różaniec, który zawiązuje się na dziewięć miesięcy, bo **tyle trwa duchowa adopcja dziecka poczętego**. Maleńkie buciki z kolorowych włóczek – znak przystąpienia do modlitwy – dziergają starsze panie.

**B**ucik wymyślił w ubiegłym roku ks. Mateusz Dudkiewicz z Zebrzydowic razem z tamtejszą młodzieżą. Dziś włóczkowe buciki mają już ponad 2 tys. młodych ludzi w kraju i za granicą. W Małopolsce, na Pomorzu, a nawet w Nowym Jorku. Powstały już 102 grupy po 20 osób! W kolejnych miesiącach modlitwy ks. Mateusz prezentował im... sznurówki do bucików: błękitny niczym płaszcz Matki



Ks. JACEK M. PĘDZIWIATR

**Ks. Mateusz Dudkiewicz z bucikami dla kolejnej grupy adopccyjnej**

Boskiej sznurek, który nosi się na nadgarstku, żeby nie zapomnieć. Na sznurówce są dwa węzłki w odstępach pół centymetra: – Tyle mierzy dziecko poczęte w drugim miesiącu życia –

wyjaśnia ks. Dudkiewicz. – Kiedy się to widzi, rośnie motywacja do modlitwy.

Później „bucikowcy” dostali naklejki z napisem „One way: Jesus”, czyli: „Jezus jedyną drogą”, zdjęcie USG czteromiesięcznego dziecka w łonie matki.

Kontakt z zebrzydowicką centralą akcji najlepiej złapać przez stronę: [akcjabucik.wordpress.com](http://akcjabucik.wordpress.com), by otrzymać buciki oraz zestaw niezbędnych informacji, jak założyć grupę. Potem wystarczy znaleźć dziewiętnaście osób – kolegów, koleżanek, przyjaciół i znajomych – które podejmą się duchowej adopcji dziecka poczętego i codziennej modlitwy na różańcu.

– W czasach gdy – jak się szacuje – co roku na świecie dokonuje się 50 milionów aborcji, trzeba się modlić za dzieci nienarodzone – mówi ks. Mateusz.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**

Stypendyści papiescy przed beatyfikacją Jana Pawła II

## Ten dzień jest dla niego

Tego dnia Marysia będzie na 12-godzinnym dyżurze w szpitalu. Dla Salomei przypadł on w ciężko zapowiadającą się w szkole środę. Ania jest pewna, że niezależnie od okoliczności ten dzień **jest wyjątkowym spotkaniem z nim**.

**K**ościół w Polsce obchodzi Dzień Papieski w niedzielę poprzedzającą 16 października. W tym roku papiescy stypendyści diecezjalnej Fundacji „Światło Nadziei” i ogólnopolskiej Dzieło Nowego Tysiąclecia postanowili, że każda doba Wielkiego Postu to szczególnie dzień papieski.

Ale papiescy stypendyści poszli jeszcze dalej. – W Środę Popielcową podjęliśmy inicjatywę osobistego dnia papieskiego, który jest naszym duchowym przygotowaniem do beatyfikacji Jana Pawła II – mówi Ania Lachendro, studentka germanistyki w Krakowie.

Aktualnie w diecezji ze wsparcia fundacji korzysta 108 stypendystów (36 ze „Światła Nadziei” i 72 z Dzieła Nowego Tysiąclecia). Każdy wybrał sobie jeden dzień Wielkiego Postu na swój dzień papieski.

– Diecezjalny koordynator ks. dr Stanisław Lubaszka zaproponował nam różne pomysły na ten dzień – mówi Ania Lachendro. – To może być ustawienie na biurku zdjęcia Jana Pawła II,

modlitwa przez jego wstawiennictwo, udział we Mszy św. i Komunia św., zapalenie świecy w oknie w godzinie jego śmierci, przeczytanie tekstu z nauczania papieskiego, pielgrzymka do miejsca związanego z papieżem, dobry uczynek w domu, wobec potrzebujących.

– Wybrałam 16 marca – opowiada Salomea Haratyk z Koniakowa, licealistka w Bielsku-Białej. – Zapowiadała się dla mnie ciężko w szkole. Cały czas starałam się być myślami blisko Jana Pawła II. Czułam, że to dzień łąski. Okazało się, że w szkole wcale nie było tak źle, a moja drużyna koszykówki niespodziewanie wygrała, więc miałam dodatkowy powód do radości i podziękowań za papieża, który przecież też kochał sport. Po powrocie ze szkoły poszłam do katedry na Drogę Krzyżową, potem na Mszę św., którą ofiarowałam za stypendystów, fundację, pomyślny dzień beatyfikacji oraz Benedykta XVI i Światowe Dni Młodzieży w Madrycie. To przecież Jan Paweł II je zainicjował. O godzinie 21.37 razem

URSZULA ROGÓLSKA



**Osobisty dzień papieski przygotowują indywidualnie, ale razem tworzą łańcuch modlitwy**

z koleżanką z bursy modliłyśmy się rozważaniami autorstwa papieża.

Maria Kuśnier, studentka pielęgniarstwa, będzie miała swój dzień papieski 22 kwietnia. – Choć chciałam 2 kwietnia, tak się złożyło, że przypadł mi dzień już pod koniec Wielkiego Postu. To będzie finał, bo przygotowuję się do niego już teraz. Czytam różne rozważania Jana Pawła II. Dużą pomocą był dla mnie także film dokumentalny „Szukałem Was”. Jestem animatorką Dzieci Maryi w mojej parafii w Komorowicach-Obszarach. Dzieci nie miały okazji usłyszeć papieża za jego życia, więc staram się im przybliżyć jego postać. W moim osobistym dniu papieskim będę na 12-godzinnej praktyce w szpitalu. Ale na pewno znajdę czas na Mszę św. i modlitwę.

**Urszula Rogólska**

Przed nami Sacrum in Musica

# Zanim zagra Paco Peña

Tuż po świętach  
Wielkiejnocy  
wystąpią gwiazdy  
z różnych stron  
świata.

Tegoroczne spotkanie z muzyką sakralną odbywa się już po raz 12. Rozpocznie się w poświęcony wtorek 26 kwietnia, a zakończy w sobotę 30 kwietnia. – Festiwal będzie o jeden dzień dłuższy, a każdego dnia zaplanowaliśmy koncert prezentujący muzykę sakralną z innego kręgu kulturowego i innej tradycji religijnej – mówi Władysław Szczotka, dyrektor Bielskiego Centrum Kultury. To on od początku czuwa nad artystycznym kształtem Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Sacrum in Musica”.

W inauguracyjnym koncercie usłyszymy powstałe zaledwie dwa lata temu oratorium „Urbs amabilis”, z muzyką Zbigniewa Wodeckiego do słów Leszka Aleksandra Moczulskiego. Orkiestrą, chórem oraz solistami dyrygować będzie

Mirosław Jacek Błaszczuk. Pod jego batutą zaśpiewają m. in. Beata Rybotycka, Ewa Uryga, Janusz Radek, Zbigniew Wodecki i Jacek Wójcicki.

Drugiego dnia w koncercie muzyki żydowskiej z recitale „Mayne teg” wystąpią znakomity André Ochodlo oraz The Jazzish Quintet.

Po koncercie zaplanowany został w Galerii Środowisk Twórczych wernisaż wystawy „Bliski, ważny – świadek”. – Znajdą się na niej prace inspirowane postacią Jana Pawła II. Będą też fotografie, które wykonał Arturo Mari podczas pobytu Ojca Świętego w naszej diecezji, teatralne zdjęcia reżysera Leszka Mądzika, a także znanego krakowskiego fotografa Stanisława Markowskiego – z pierwszych pielgrzymek do Polski – mówi Piotr Czadankiewicz, komisarz wystawy.

W czwartek 28 kwietnia tradycyjne prawosławne pieśni starocerkiewne zaprezentują goście z Rosji: The Male Choir of St. Petersburg – chórzyci z petersburskiego Soboru św. Piotra i Pawła, a dyrygować będzie Wadim Afanasjew.

Piątkowy koncert wypełni muzyka gospel, a wraz z Gwendolyn Bradley – światowej sławy sopranistką z USA – zaśpiewa zespół Spirituals Singers Band, jeden z najbardziej uznanych polskich wykonawców pieśni negro spirituals, gospel i traditional jazz.

W sobotnim koncercie zabrzmi muzyka flamenco. Pojawi się legendarny Paco Peña – andaluzyjski gitarzysta i kompozytor, który ma ogromne zasługi dla popularyzacji flamenco na całym świecie. Bielska publiczność usłyszy jego „Mszę Flamenco” – utwór uznawany przez krytyków za najlepsze dzieło tego muzyka.

Koncertы festiwalowe odbędą się w kościele pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka na os. Karpackim, w Domu Muzyki BCK, w ewangelickim kościele Zbawiciela przy pl. ks. M. Lutra oraz w kościele pw. św. Andrzeja Boboli. Przedprzedaż biletów prowadzi kasa BCK przy ul. Słowackiego 27.

mb

## zapowiedzi

### Misteria w plenerze

**STRUMIEŃ.** Inscenizowana plenerowa Droga Krzyżowa rozpocznie się **10 kwietnia** o 17.00 przy sanktuarium św. Barbary. Dalszy ciąg paschalnego misterium obejmie przedstawienie wydarzeń z Niedzieli Palmowej – 17 kwietnia o 12.00 na strumieńskim rynku. W Wielką Sobotę o 19.30 przy sanktuarium – misterium Zmartwychwstania.



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

i Modlitwy będzie „Jan Paweł II i Auschwitz”. Rekolacje poprowadzą: Janusz Poniewierski, autor książek o Janie Pawle II, oraz ks. dr Manfred Deselaers. W programie m.in. rozważanie wygłoszonej w Brzezince papieskiej homilii z czerwca 1979 r., zwiedzanie byłego obozu Auschwitz I – z celą śmierci św. Maksymiliana i blokiem żydowskim, Droga Krzyżowa w byłym KL Auschwitz-Birkenau, rozmowy w małych grupach, Msza św. w kaplicy sióstr karmelitanek. Szczegóły: [www.cdim.pl](http://www.cdim.pl).

### Pasja na scenie

**CIESZYN.** Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Zespołu Teatralnego Parafii św. Elżbiety można będzie zobaczyć na scenie Teatru im. A. Mickiewicza **od 8 do 16 kwietnia** (za wyjątkiem 15 kwietnia). Zespół należy do Europassion, stowarzyszenia skupiającego najlepsze w Europie teatry wystawiające Mękę Pańską. Monumentalne widowisko pasyjne wyreżyserowała s. Jadwiga Wyrozumska, elżbietanka, a grze kilkudziesięcioosobowego zespołu aktorów towarzyszy muzyka wybitnych kompozytorów: Wojciecha Kilara i Jana Andrzeja Kaczmarka. Rezerwacja biletów pod numerem 601 452 716

### Jan Paweł II i Auschwitz

**OŚWIĘCIM.** Tematem przewodnim tegorocznych wielkopostnych rekolacji „U progu Auschwitz” w Centrum Dialogu

■ R E K L A M A ■

20 LAT DOŚWIADCZENIA W ORGANIZOWANIU PIELGRZYMEK

Podążaj śladami  
Jezusa, Apostołów i Świętych...  
...abyś wrócił lepszym

IZRAEL	8 dni - 2.890 zł
IZRAEL + SYNAJ	8 dni - 3.190 zł
IZRAEL + JORDANIA	8 dni - 3.340 zł
FATIMA + SANTIAGO	7 dni - 3.120 zł
GRECJA	10 dni - 2.290 zł
BAŁKANY	10 dni - 2.090 zł
WŁOCHY + SYCYLIA	14 dni - 2.740 zł
RZYM (Beatyfikacja)	5 dni - 780 zł

[www.awertour.pl](http://www.awertour.pl)  
e-mail: [kontakt@awertour.pl](mailto:kontakt@awertour.pl)

AWER TOUR  
BIURO PIELGRZYMKOWE

pl. Opatrzności Bożej 20/3, 43-300 Bielsko-Biała, tel./fax 33 822 34 87  
ul. Worcella 6/9, 31-154 Kraków, tel./fax 12 430 01 30



ARCHIWUM BCK

Znakomita sopranistka  
Gwendolyn Bradley  
zaśpiewa z polskim zespołem  
Spirituals Singers Band



Na próbach spędzają nieraz po kilka godzin i zawsze kończą je modlitwą



Nieraz zaskakują – kiedyś podczas inscenizacji o ks. Popiełuszcze, w świątyni pojawili się demonstranci z transparentami oraz uzbrojeni zomownicy

## Inscenizowane Drogi Krzyżowe w Parafii Trójcy Przenajświętszej w Wilamowicach

# Aż się nie chce z kościoła wychodzić!

Kiedy kościelny zegar głośno wybija w piątek wieczorem godzinę ósmą, ich serca biją znacznie mocniej. Przed ołtarzem zaczyna się przedstawienie i kolejne pokolenie młodych wilamowiczian występami pobudza parafian do modlitwy.

Zacząło się 30 lat temu od prowadzonej przez młodzież Drogi Krzyżowej w Wielki Piątek. – Później grupa oazowa zaczęła sobie organizować takie inscenizowane nabożeństwa. Zaproponowałem, by robili to dla wszystkich parafian – wspomina proboszcz ks. prał. Michał Boguta. I tak już od ponad 20 lat, przez cały Wielki Post, grupa młodych większość wieczorów spędza w kościele. Kiedyś reżyserią zajmowali się ks. Stanisław Joneczko i ks. Andrzej Szczepaniak, a od 9 lat – ks. Andrzej Zawada.

Czasem nawet 60 osób pojawia się we wtorek. Analizują scenariusz, dzielą się rolami i zadaniami. Trzeba przygotować niezbędne rekwizyty, omówić przebieg inscenizacji, a przede wszystkim zrozumieć jej sens – To jest najważniejsze. Na próby mamy tylko trzy dni, więc skupiamy się na tym, by oddać treść, którą chcemy przekazać – mówią młodzi aktorzy. Każda inscenizacja wystawiana jest tylko raz, a we wtorek zaczyna się praca nad następną.

Sięgają do różnych tematów i tekstów. Coraz więcej osób wspiera ks. Andrzeja Zawadę w opracowaniu scenariuszy. – Pomysłów szukamy już od września, a grono

pomysłodawców i autorów jest coraz szersze – mówi ks. Zawada. W tym roku postanowili sięgnąć do pamiętników nawróconego przestępcy Jacquesa Fescha, przypowieści o powrocie syna marnotrawnego, doświadczenia św. Maksymiliana i Rudolfa Hoessa.

Scenariusz inscenizacji poświęconej rodzinie przygotowywała Joanna Nycz. – Chciałam zwrócić uwagę na problemy współczesnej rodziny, na różne czynniki, które jej szkodzą. Poprzez zestawienie współczesności z historią – we wspomnieniach babci, która przeżyła wojnę – starałam pokazać, że kiedyś, choć żyło się trudniej, rodzinę łączyły silniejsze więzi – tłumaczy Joasia.

### Dobry stres

Grupa osób, które od dawna są związane ze spektaklami, jest spora. Kiedyś Rafał Sznajder odpowiadał za światło, obecnie – Michał Bitner, Justyna Majerska – za oprawę muzyczną. Nad dekoracjami i doborem niezbędnych rekwizytów czuwa Mariola Nowak. Wcześniej robiła to Martyna Jędrzejko. – Tu uczymy się, co mamy robić, więc stresów jest sporo, bo właściwe oświetlenie jest bar-

dzo ważne dla przeżycia tej Drogi Krzyżowej – mówi Rafał Sznajder. – To stres i jeszcze większa radość, że można tu być. To sprawia, że nie chce się wychodzić z kościoła – dodaje Michał Bitner.

– Na początku każdy ma obawy, ale później ważniejsze jest to, że możemy być razem, rozwijać się i dać coś z siebie innym – przyznaje Sonia Gabryś, która już trzeci rok akompaniuje na gitarze.

### Trochę inna katecheza

Równie liczne jest grono młodych, którzy dopiero w tym roku się dołączyli – tak jak Klaudia Wierońska, najmłodsza uczestniczka, jedyna w młodzieżowym gronie

uczennica podstawówki. – Od drugiej klasy przychodziłam zawsze na te Drogi Krzyżowe. Bardzo chciałam uczestniczyć w ich przygotowaniu. Już wystąpiłam w roli adwokata i diabła, a teraz będę sanitariuszką podczas wojny. Cieszy mnie to, czego dowiaduję się o sprawach wiary, wydarzeniach biblijnych – mówi Klaudia.

– To, co robimy w kościele, łączy nas, a przy tym w ciekawy sposób uczymy się religii. Każda próba jest okazją, żeby dowiedzieć się czegoś ważnego o Panu Jezusie. To niesamowite doświadczenie, które otwiera nas na Boga i na ludzi – mówią zgodnie.

Alina Świeży-Sobel

## Moim zdaniem



### Ks. prał. Michał Boguta

Jestem wdzięczny ks. Andrzejowi Zawadzie, że tak bardzo zaangażował się w te przedstawienia, rozbudował je i gromadzi wokół tych pięknych misterii kolejne pokolenie młodzieży. Nie szczędzą czasu ani trudu dla przygotowania inscenizacji, wystroju kościoła. Mnie

bardzo cieszy, że tak naturalnie i radośnie spędzają w kościele tyle czasu i czują się tu, jak u siebie. To także znak, że chcą uczestniczyć w życiu parafii, czują się z nią związani i za nią odpowiedzialni.



### Ks. Andrzej Zawada

Temat kolejnych inscenizacji jest dla parafian niespodzianką, zawsze jednorazową i niepowtarzalną. Dlatego cieszymy się, że coraz więcej osób przychodzi na Drogę Krzyżową również dla tego przeżycia. Młodzi chętnie się angażują, sami dołączają do grupy i to oni

są największym skarbem tego przedsięwzięcia. Nie trzeba ich namawiać, bo sami czują głęboki sens swoich wysiłków, widzą ich w oczach wzruszonych ludzi, słyszą podziękowania. I mają udział w bogactwie duchowym, którego doświadczają inni.